

Sygn. akt II Ka 343/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 stycznia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Ostrołęce II Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący SSO **Anna Łaszczych**

Sędziowie SO **Ryszard Warda**

SO **Magdalena Dąbrowska**(spr.)

Protokolant **Marlena Achcińska**

w obecności Prokuratora **Adama Kolbus**

przy udziale oskarżyciela posiłkowego C. S.

po rozpoznaniu w dniu 15 stycznia 2014 r.

sprawy przeciwko **H. S. (1)**

oskarżonemu z art. 286 § 1k.k.

G. S. (1)

oskarżonej z art. 286 § 1 k.k. i art. 270 § 1 k.k.

z powodu apelacji obrońców oskarżonych

od wyroku Sądu Rejonowego w Ostrołęce z dnia 13 września 2013r. w sprawie IIK 833/12

orzeka:

I. zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy uznając apelacje za oczywiście bezzasadne;

II. zasądza od oskarżonych na rzecz Skarbu Państwa koszty postępowania w kwocie po 440 (czterysta czterdzieści) złotych w tym po 420 (czterysta dwadzieścia) złotych tytułem opłaty.

Sygn. akt II Ka 343/13

UZASADNIENIE

Prokuratura Rejonowa w Ostrołęce oskarżyła H. S. (1) o to, że:

w listopadzie 2006 roku w O. działając wspólnie i w porozumieniu z G. S. (1) oraz w celu osiągnięcia korzyści majątkowej wprowadził w błąd C. S. w ten sposób, że sprzedał mu samochód marki V. (...) o nr rej. (...), który miał przerobiony numer nadwozia VIN i pochodził z kradzieży na terenie B., czym doprowadził C. S. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 41.000 złotych

tj. o przestępstwo z art. 286 § 1 kk.

G. S. (1) o to że:

I. w listopadzie 2006 roku w O. działając wspólnie i w porozumieniu z H. S. (1) oraz w celu osiągnięcia korzyści majątkowej wprowadziła w błąd C. S. w ten sposób, że sprzedała mu samochód marki V. (...) o nr rej. (...), który miał przerobiony numer nadwozia VIN i pochodził z kradzieży na terenie B. czym doprowadził C. S. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 41.000 złotych

tj. o przestępstwo z art. 286 § 1 k.k.

II. w dniu 17 listopada 2006 roku w O. w celu użycia za autentyczny dokonała sfalszowania umowy kupna- sprzedaży samochodu marki V. (...) nr VIN (...) rok produkcji 2001 roku zawartej pomiędzy B. T. obywatelem B. sprzedającym, a C. S. – kupującym w ten sposób, że wpisała odręcznie na tej umowie dane osobowe kupującego C. S. „100 EURO” oraz datę „17.11.2006” wiedząc o tym, że w chwili sporządzenia i podpisywania umowy nie było sprzedającego widniejącego na przedmiotowej umowie.

tj. o czyn z art. 270 § 1 k.k.

Sąd Rejonowy w Ostrołęce wyrokiem z dnia 13 września 2013r. w sprawie II K 833/12 orzekł:

I. oskarżonych: H. S. (1) w ramach zarzucanego mu aktem oskarżenia czynu i G. S. (1) w ramach zarzucanego jej w punkcie I aktu oskarżenia czynu uznał za winnych tego że: w dniu 17 listopada 2006 roku w O. działając wspólnie i w porozumieniu z zamiarem oszukańczym w celu osiągnięcia korzyści majątkowej wprowadzili w błąd C. S. i doprowadzili go do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 41.000 złotych w ten sposób, że dysponując utraconym przez obywatela tureckiego B. T. dowodem rejestracyjnym wystawionym przez Królestwo B. Ministerstwo Infrastruktury Nr (...) na samochód marki V. (...) o numerze VIN (...) i numerze rejestracyjnym (...) i samochodem marki V. (...) o przerobionym numerze VIN (...), który został skradziony na terenie B. Nr VIN (...), umową sprzedaży pojazdu wypełnioną na osobę B. T. bez wskazania daty, miejscowości i sumy transakcji, w dniu 13 listopada 2006 roku umieścili na stronie (...) spółki (...) ogłoszenie o sprzedaży przez (...) w O. ul. (...) samochodu marki V. (...) o nr VIN (...), a następnie po telefonicznym uzgodnieniu z H. S. (1) szczegółów transakcji w dniu 17 listopada 2006 roku w O. w biurze (...) sprzedali ten samochód C. S. za sumę 41.000 złotych, które to pieniądze odebrała G. S. (1), a z umowy sprzedaży sporządzonej w komisie wypisanej w części dotyczącej kupującego przez G. S. (1) wynikało, że sprzedawcą jest obywatel turecki B. T., to jest czynu określonego w art. 286 § 1 k.k. i za tak przypisany czyn na podstawie art. 286 § 1 k.k. skazał ich i wymierzył każdemu z nich karę po 6 (sześć) miesięcy pozbawienia wolności

II. na podstawie art. 33 § 1 i 2 k.k. wymierzył oskarżonym H. S. (1) i G. S. (1) grzywny w wymiarze po 50 (pięćdziesiąt) stawek dziennych, przyjmując wysokość jednej stawki na kwotę 30 (trzydziestu) złotych

III. oskarżoną G. S. (1) uniewinnił od popełnienia zarzucanego jej czynu opisanego w pkt. II aktu oskarżenia

IV. na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. i art. 70 § 1 pkt 1 k.k. wykonanie orzeczonych wobec oskarżonych H. S. (1) i G. S. (1) w punkcie I kar pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres próby lat 2 (dwóch)

V. na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzekł obowiązek naprawienia szkody w całości poprzez solidarną zapłatę przez oskarżonych H. S. (1) i G. S. (1) na rzecz pokrzywdzonego M. S. (1) kwoty 41.000 złotych

VI. na podstawie art. 44 § 2 k.k. orzekł przepadek dowodu rzeczowego w postaci umowy- kupna- sprzedaży z dnia 17 listopada 2006 roku, przechowywanego w aktach sprawy kart. 51 zgodnie z wykazem dowodów rzeczowych nr 1/23/09 poz. 1

VII. na podstawie art. 50 k.k. orzekł podanie wyroku do publicznej wiadomości poprzez wywieszenie jego treści na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta O. przez okres 2 (dwóch) miesięcy

VIII. zasądził od oskarżonych H. S. (1) i G. S. (1) na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w wysokości po 2.243,66 złotych w tym opłatę w wysokości 420 złotych

Apelację od powyższego wyroku złożyli obrońcy oskarżonych.

Obrońca oskarżonego H. S. (1) zaskarżył wyrok w całości na korzyść oskarżonego. Wyrokowi zarzucił:

I. obrazę prawa materialnego:

1. art. 286 § 1 k.k. polegające na wadliwej subsumcji ustalonych faktów pod tę normę prawa materialnego i powołanie się na okoliczności, które nie mogą stanowić o wyczerpaniu znamion czynu zabronionego – szczegółowo wskazane w uzasadnieniu apelacji- podczas gdy przypisanie przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. wiąże się z wykazaniem, że sprawca obejmował swoją świadomością i zamiarem bezpośrednim kierunkowym wprowadzenie w błąd innej osoby, oraz to, że doprowadza ją w ten sposób do niekorzystnego rozporządzenia mieniem

2. art. 46 § 1 k.k. polegającą na rażąco wadliwym ustaleniu wysokości szkody poniesionej przez pokrzywdzonego, w sposób nie mający oparcia w stanie faktycznym i w przepisie art. 361 § 2 k.p.c. polegający na przyjęciu, że szkoda rzeczywista jaką poniósł M. C. S. to kwota 41.000 złotych przy kompletnym braku wyjaśnienia z czego ta szkoda wynika, w sytuacji gdy prawidłowe ustalenie wysokości poniesionej szkody rzeczywistej winno skutkować ustaleniem wartości przedmiotowego auta w dacie jego odebrania tj. 2 lata po zakupie

II. rażące naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na treść tego orzeczenia poprzez nieprawidłowe zastosowanie przepisów:

1. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. polegające na nieobiektywnej, dowolnej, a nie obiektywnej, swobodnej ocenie dowodów przez skład orzekający w niniejszej sprawie, poprzez wypieranie stwierdzonych faktów i uzyskanych dowodów przez hipotezy i scenariusze, założone przez Sąd orzekający, nieuwzględnienie okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego, oparcie orzeczenia nie na całokształcie ujawnionego materiału dowodowego, lecz przyjęcie za podstawę wyroku części sprzecznych ze sobą dowodów, wbrew zasadom logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego- szczegółowo wskazane w uzasadnieniu apelacji- co skutkowało przyjęciem przez Sąd Rejonowy, że H. S. (1) dopuścił się przestępstwa oszustwa, podczas gdy z materiału dowodowego wynika wprost, że nie mamy do czynienia z żadnym wprowadzeniem w błąd i doprowadzeniem do niekorzystnego rozporządzenia mieniem

2. art. 424 § 1 k.p.k. polegające na wadliwym sporządzeniu uzasadnienia wyroku, polegającym na niewyjaśnieniu jego podstawy faktycznej i prawnej m. in. poprzez brak wyjaśnienia przez Sąd na podstawie jakich dowodów uznał, że H. S. (1) działał w zamiarze bezpośrednim kierunkowym, a przede wszystkim braku wyjaśnienia na jakiej podstawie Sąd ustalił wysokość poniesionej przez pokrzywdzonego szkody i czego ta szkoda ma dotyczyć lub też jakiego przedmiotu

Stawiając powyższe zarzuty obrońca oskarżonego wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego H. S. (1) od popełnienia zarzucanego mu czynu ewentualnie z daleko posuniętej ostrożności procesowej uchylenie zapadłego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania

2. zasądzenie zwrotu kosztów obrony wg. norm przepisanych

Obrońca oskarżonej G. S. (1) zaskarżył powyższy wyrok na korzyść oskarżonej w części tj. w zakresie punktów 1-2, oraz 4-8, ponadto na podstawie art. 425 § 1 i 2 i art. 444 k.p.k. zaskarżył na korzyść oskarżonej uzasadnienie wyroku w części dotyczącej punktu 3 wyroku.

Wskazał na zaistnienie, stanowiącego bezwzględną przyczynę odwoławczą, uchybienia o którym mowa w art. 439 § 1 pkt. 9 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt. 9 k.p.k., wynikającego z naruszenia przepisu art. 7 k.p.k., art. 14 § 1 k.p.k. w zw. z art.

332 § 1 pkt. 2 k.p.k., oraz art. 399 § 1 k.p.k. poprzez przekroczenie przez sąd granic oskarżenia polegające na zmianie opisu czynu i przypisanie oskarżonej działania wspólnie i w porozumieniu z H. S. (1) z zamiarem oszukańczym w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, a nadto przypisanie innych niż wymienione w zarzucie aktu oskarżenia czynności sprawczych, popełnionych w innym czasie oraz w innym miejscu, a polegających na dysponowaniu utraconym dowodem rejestracyjnym pojazdu, samochodem marki V. (...) o przerobionym numerze VIN, umową sprzedaży pojazdu wypełnioną na osobę B. T., a także na zamieszczeniu w dniu 13 listopada 2006 roku ogłoszenia o sprzedaży samochodu na stronie (...) spółki (...), a następnie sprzedaży opisanego samochodu, gdzie z umowy sprzedaży sporządzonej w komisie wypisanej w części dotyczącej kupującego przez G. S. (1) miało wynikać, że sprzedawcą jest obywatel turecki B. T., a w konsekwencji skazanie G. S. (1) za inny czyn niż czyn o jaki została oskarżona.

Ponadto z ostrożności procesowej na podstawie art. 438 pkt. 1 i 2 k.p.k. zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

I. obrazę przepisów prawa materialnego tj. art. 286 § 1 k.k. poprzez przypisanie oskarżonej G. S. (1) popełnienia zarzucanego jej czynu w sytuacji, gdy przypisane oskarżonej działanie nie wyczerpuje znamion przestępstwa z art. 286 § 1 k.k., albowiem zarówno w zarzucie aktu oskarżenia, jak również w opisie przypisanego oskarżonej czynu nie zostało wskazane, w jaki sposób oskarżona wprowadziła w błąd C. S. w sytuacji, gdy sama pozostawała w błędzie nie mając wiedzy na temat nielegalnego pochodzenia samochodu, a zatem nie mogła w zamiarze bezpośrednim i kierunkowym wprowadzić w błąd pokrzywdzonego C. S. a nadto Sąd, przypisuje oskarżonej popełnienie czynu z art. 286 § 1 k.k., nie wskazał na czym- istotny dla tego występku- błąd wywołany u pokrzywdzonego polegał, albowiem był on w pełni świadom wszystkich okoliczności ujętych w opisie czynu przypisanego oskarżonej, jak również Sąd nie ustalił jaką korzyść majątkową oskarżona G. S. (1) ze swojego działania osiągnęła lub chociażby miała osiągnąć.

II. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść wyroku, a mianowicie:

1. rażąco naruszenie art. 424 § 1 i 2 k.p.k., oraz art. 8 § 1 k.p.k. , art. 7 k.p.k. polegające na de facto przepisaniu obszernych fragmentów uzasadnienia sporządzonego po wydaniu pierwszego wyroku w sprawie, następnie uchylonego przez Sąd Okręgowy w Ostrołęce, a tym samym na całkowitym uchyleniu się od dokonania przez sąd samodzielnej oceny prawnej stanu faktycznego i oceny dowodów i w konsekwencji uchyleniu się od wydania samodzielnego rozstrzygnięcia .

2. art. 6 k.p.k. wynikającą z naruszenia prawa do obrony polegającą na tym, że poprzez zmianę opisu czynu i wyjście przez sąd poza zdarzenie historyczne określone ramami zarzutu aktu oskarżenia nie miała możliwości podjęcia obrony w zakresie czynu za jaki w konsekwencji tej zmiany została skazana.

3. art. 7 k.p.k. i art. 424 § 1 k.p.k. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i dokonanie ich w sposób dowolny, sprzeczny z zasadami prawidłowego rozumowania oraz wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego, polegający w szczególności na wadliwej ocenie zeznań pokrzywdzonego C. S. wyjaśnień oskarżonej G. S. (1) oraz świadków H. S., M. S., M. S., B. S., M. Ż. , J. B., D. G. , A. M. , która to wadliwa ocena doprowadziła do bezpodstawnego zakwestionowania wiarygodnej relacji świadków zeznających na korzyść oskarżonej, a uznania za wiarygodną relacji przedstawionej przez C. S., H. S., M. S., B. S., których relacja była zmienna w toku postępowania nadto pochodzi od osób blisko ze sobą powiązanych rodzinnie i zainteresowanych w uzyskaniu rozstrzygnięcia niekorzystnego dla oskarżonej G. S. (1) bez należytego uzasadnienia takiego stanowiska w uzasadnieniu wyroku;

4. art.7 k.p.k. i art. 424 § 1 i 2 k.p.k. poprzez pominięcie i niewyjaśnienie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku na czym polegało porozumienie oskarżonych, co było jego celem, jak również na czym polegała rola oskarżonej G. S. (1) w popełnieniu przestępstwa oraz w jaki sposób wprowadziła ona w błąd C. S., jak również w celu osiągnięcia jakiej korzyści majątkowej i od kogo, działała oskarżona- w sytuacji gdy aktywność oskarżonej ograniczyła się jedynie do technicznej czynności w postaci wpisania danych pokrzywdzonego do umowy na prośbę H. S. (1).

Ponadto z daleko posuniętej ostrożności na wypadek nie podzielenia wskazanych wyżej zarzutów na podstawie art. 438 pkt. 3 k.p.k. zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

III. mający wpływ na treść orzeczenia błąd w ustaleniach faktycznych polegający na bezpodstawnym przyjęciu, że oskarżona G. S. (1):

- przekazała pokrzywdzonemu C. S. belgijski dowód rejestracyjny, kluczyki, umowę, książkę serwisową oraz poradnik kierowcy

- wraz z oskarżonym H. S. (1) zamieściła ogłoszenie o sprzedaży samochodu na portalu Gratka oraz sprzedała pokrzywdzonemu C. S. samochód osobowy V. (...) i przyjęła od niego pieniądze w kwocie 41.000 złotych

W sytuacji gdy ustaleń takich nie da się wyprowadzić ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, ocenionego zgodnie z zasadami logicznego rozumowania oraz wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego.

Zaskarżając powyższy wyrok Sądu Rejonowego w Ostrołęce w zakresie uzasadnienia, w części dotyczącej uniewinnienia oskarżonej G. S. (1) wskazał na naruszenie przez Sąd przepisu art. 5 § 1 k.p.k. oraz art. 7 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 i 2 k.p.k., które polegało na bezpodstawnym przypisaniu oskarżonej oszukańczego celu działania w sytuacji, gdy zamiar taki nie wynika ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, ocenionego zgodnie z zasadami logicznego rozumowania oraz wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego, a nadto oskarżona nie popełniła występku z art. 286 § 1 k.k.. Ponadto nie sposób uznać czynu za czyn współluczany w sytuacji, gdy nie zawiera on znamion czynu zabronionego.

W konkluzji obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonej G. S. (1) od popełnienia zarzucanego jej czynu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Ostrołęce.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Obydwie apelacje są bezzasadne, zaś podniesione w nich zarzuty i sformułowane wnioski nie zasługiwały na uwzględnienie.

Odnosząc się do poszczególnych zarzutów stwierdzić należy, iż w większości zarzuty podnoszone w obydwu apelacjach się pokrywają.

Najważniejszy z zarzutów został wyrażony w apelacji obrońcy oskarżonej G. S. (1), a dotyczył bezwzględnej przyczyny odwoławczej. Jeśliby zarzut ten został uznany za zasadny automatycznie Sąd Okręgowy nie musiałby rozpoznawać pozostałych zarzutów, ponieważ wyrok podlegałby uchyleniu.

Obrońca oskarżonej G. S. (1) zarzucił wyrokowi Sądu Rejonowego uchybienie określone w art. 439 § 1 pkt. 9 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt. 9 k.p.k., uzasadniając ten zarzut przekroczeniem przez Sąd granic oskarżenia.

Sąd Okręgowy uznał ten zarzut za oczywiście bezzasadny.

Wskazać należy, iż Sąd faktycznie w przedmiotowej sprawie zmienił opis czynu, jednakże nie wyszedł poza ramy zarzutu. Sąd rzeczywiście wskazał na działanie oskarżonych wspólnie i w porozumieniu, jednakże czyn zarzucany przez Prokuratora również zarzucal oskarżonym działanie wspólnie i w porozumieniu.

Nadto obrońca oskarżonej podnosił, na przyjęcie przez Sąd Rejonowy innych czynności sprawczych niż wymienione w treści aktu oskarżenia. Akt oskarżenia wnoszony przez oskarżyciela zakreśla ramy postępowania i związanej z tym tożsamości czynu przypisanego sprawcy. Ram tych nie wyznacza jednak przyjęty w akcie oskarżenia opis czynu, jak uważa obrońca oskarżonej, ani tym bardziej kwalifikacja prawna czynu. Granice oskarżenia wyznacza za to zdarzenie historyczne, wskazane w opisie czynu.

Sąd Najwyższy wielokrotnie wypowiedział się w tym zakresie, wskazując jakie elementy wyznaczają tożsamość zdarzenia historycznego i jest to: identyczność przedmiotu zamachu, identyczność kręgu podmiotów oskarżonych, tożsamość miejsca i czasu zdarzenia, zachowanie choćby części wspólnych znamion w opisie czynu zarzucanego i przypisanego .

Wskazać więc należy, iż dokonując zmiany opisu czynu Sąd nie wyszedł poza jego ramy, odnosił się w opisie czynu do tego samego zdarzenia historycznego, a więc zawarcia umowy kupna sprzedaży pojazdu w konkretnym dniu, miejscu i czasie, za określoną sumę pieniędzy, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej w tym samym kręgu osób.

Sąd dokonując zmiany opisu czynu sprecyzował jedynie dokładniej na czym polegała czynność sprawcza oskarżonych, co w okolicznościach faktycznych przedmiotowej sprawy było obowiązkiem Sądu. Sąd bowiem musiał dokonać tej zmiany, ponieważ opis czynu wskazany przez prokuratora był zbyt lakoniczny, niedokładny. Zgodnie zaś z art. 413 § 2 pkt. 1 k.p.k. wyrok skazujący powinien zawierać dokładne określenie przypisanego czynu. Opis czynu wskazany przez Sąd Rejonowy oddaje sposób i okoliczności popełnionego przez oskarżonych przestępstwa.

Tym samym uznając ten zarzut za niezasadny, Sąd Okręgowy uznał również za niezasadny związany z tym zarzutem zarzut naruszenia prawa do obrony. Obrona w pełni miała możliwości podjęcia obrony, ponieważ okoliczności sprecyzowane przez Sąd w opisie czynu były przedmiotem tego procesu i były związane ze zdarzeniem historycznym będącym przedmiotem rozpoznania w tej sprawie.

Dalej obrońcy obydwójga oskarżonych zarzucają wyrokowi Sądu Rejonowego obrazę prawa materialnego, a mianowicie art. 286 § 1 k.k. poprzez nie wskazanie w sposób właściwy działania oskarżonych kierunkowego bezpośredniego, a także na czym miałyby polegać wprowadzenie w błąd pokrzywdzonego.

Zarzuty w tym zakresie Sąd Okręgowy również uznał za niezasadne.

Sąd Rejonowy w uzasadnieniu orzeczenia na stronach od 18-20 uzasadnia podstawę prawną uznania oskarżonych za winnych zarzucanego im czynu. Sąd Okręgowy, zaś w całości te rozważania podzielił. Sąd Rejonowy wskazał, iż działanie oskarżonych prowadzące do wprowadzenia w błąd pokrzywdzonego, to zachowanie prowadzące do fałszywego odzwierciedlenia rzeczywistości w świadomości pokrzywdzonego. Sąd Rejonowy wskazywał na okoliczności świadczące o powyższym, a mianowicie świadomość sprawców, iż samochód nie był sprzedawany przez auto komis- a wywołanie takiego wrażenia u pokrzywdzonego , pochodzenie pojazdu nigdzie nie było udokumentowane , oskarżony H. S. (1) podał wręcz pokrzywdzonemu pochodzenie pojazdu, które nie było prawdą, całość transakcji i wrażenie jakie sprawiali oskarżeni miało jeden cel, aby oskarżony dokonał zakupu pojazdu, którego pochodzenie nie było znane. Oskarżeni działali wspólnie i w porozumieniu, oskarżona G. S. (1), uczestniczyła czynnie w zawieranej transakcji, odbierała nawet pieniądze od pokrzywdzonego i umieściła je w sejfie komisju G. C.. Zresztą działanie wspólnie i w porozumieniu oskarżonych i jego zasady również Sąd Rejonowy uzasadnił.

Obronca oskarżonego H. S. (1) wskazuje bardzo obszernie w treści apelacji, iż auto było w autoryzowanym serwisie, było sprawdzone również w serwisie na terenie O. i nikt nie zauważył, że numery w pojeździe były przerobione. Obronca wskazuje , że nie wiedział o tym również H. S. (1).

Podkreślić należy co Sąd wie doskonale z urzędu prowadząc postępowania w podobnych sprawach, iż fakt że numery silnika czy nadwozia są przebite, jeżeli są przerobione w sposób fachowy może być wykazany tylko i wyłącznie po specjalistycznych badaniach. Przerobienia numeru nie wykaże stacja diagnostyczna pojazdów i tak było w tym przypadku. Sąd Rejonowy nadto nie zarzuca przecież oskarżonym, że wiedzieli o tym , że numery pojazdu były przebite, Sąd absolutnie nie wspomina o tym ustalając stan faktyczny, brak jest dowodów w tym zakresie. Sąd Rejonowy zarzuca oskarżonym działanie oszukańcze w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, a polegało to jak wynika ze stanu faktycznego na wykonaniu takich czynności aby sprawić iż pokrzywdzony był utwierdzony co do legalności pojazdu i jego dobrego stanu, ponieważ kupujący kupując samochód zza granicy zawsze ma wątpliwości co do jego legalności. Oskarżeni w tym przypadku robili wszystko aby samochód sprzedać i utwierdzić kupującego, że jest z nim wszystko w porządku, chociaż sami nie wiedzieli skąd samochód pochodził. To oskarżony mówił , że ten samochód

to samochód jego szefa u którego pracował, sam w wyjaśnieniach mówi już coś innego, to oskarżony sprzedawał ten pojazd wspólnie z G. S. (1) na terenie komisju, chociaż nie ma śladu takiej transakcji i że transakcja ta przeszła przez komis, ogłoszenie o sprzedaży pojazdu zostało zamieszczone przez komis. Oskarżony wraz z G. S. (1) stworzyli taki obraz tego pojazdu, okoliczności jego sprzedaży, iż pokrzywdzony w związku z tym był pewien co do jego legalności. Gdyby pokrzywdzony miał świadomość skąd ma samochód, że nie jest sprzedawany z komisju, jego pochodzenie jest niewiadome, samochodu w takich okolicznościach nikt by nie kupił.

Działanie oskarżonych jednoznacznie zmierzało do osiągnięcia korzyści majątkowej dla H. S. (1), poprzez uzyskanie pieniędzy ze sprzedaży tego pojazdu.

Obrońca oskarżonego H. S. (1) uczynił również zarzut obraży art. 46 § 1 k.k. w ten sposób, że Sąd orzekł naprawienie szkody w kwocie 41.000 złotych nie uwzględniając faktu, że pokrzywdzony przez dwa lata korzystał z pojazdu, nadto podnosił, iż na umowie wpisano cenę 100 euro, również pokrzywdzony miał podawać inne dane odnośnie zapłaty za samochód. Zarzut ten jest bezzasadny. Wskazać należy, iż wartość szkody sąd określa na datę dokonania przestępstwa. obrońca słusznie przywołuje, że środek karny z art. 46 § 1 k.k. jest ograniczony jedynie do rozmiaru rzeczywistej szkody wynikłej bezpośrednio z przestępstwa i tak stało się w przedmiotowej sprawie.

Data przestępstwa została jednoznacznie ustalona w opisie czynu. W dacie tej pokrzywdzony zapłacił za samochód jak słusznie przyjął Sąd 41 000 złotych, został więc doprowadzony do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w tej właśnie kwocie, kwota ta więc stanowi szkodę jakiej doznał pokrzywdzony wynikającą z popełnienia przez oskarżonych czynu z art. 286 § 1 k.k. W przedmiotowej sprawie nie mamy do czynienia z przestępstwem kradzieży, gdzie wartość szkody ustalona na dzień dokonania tego czynu, nie będzie wartością za jaką pokrzywdzony w takim wypadku samochód nabył.

Odnośnie wartości pojazdu na co zwracał również uwagę obrońca oskarżonej G. S. (1), oczywistym jest że pokrzywdzony nie kupił go za 100 euro, zresztą odnośnie tej kwoty pokrzywdzony złożył nie budzące wątpliwości zeznania, potwierdzające że miał świadomość tego, że taka kwota w treści umowy istnieje i nie pokrywa się ona z faktyczną kwotą jaką za ten samochód zapłacił.

Dalej obrońcy zarzucają Sądowi naruszenie prawa procesowego a mianowicie art. 7 k.p.k., 8 k.p.k., 410 k.p.k. i art. 424 § 1k.p.k.

Kontrola instancyjna nie wykazała jednak, aby Sąd I instancji wyrokując w przedmiotowej sprawie dopuścił się zarzucanych mu uchybień w szczególności zasady swobodnej oceny dowodów.

Stwierdzić należy, że Sąd Rejonowy w sporządzonym przez siebie uzasadnieniu omówił i ustosunkował się do wszystkich dowodów przeprowadzonych w sprawie. Ocena ta uwzględnia wzajemne odniesienia poszczególnych dowodów, respektuje jednocześnie dyrektywy zawarte w art. 7 k.p.k., biorąc pod uwagę wskazania wiedzy i reguły logicznego rozumowania oraz zasady doświadczenia życiowego. Ocena dokonana przez Sąd Rejonowy, której szczegółowy wyraz znalazł odzwierciedlenie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, nie wykracza poza swobodną ocenę dowodów, o której mowa w art. 7 k.p.k. i jako taka pozostaje pod ochroną tego przepisu. Kontrola instancyjna nie wykazała, aby Sąd I instancji przekroczył granice swobody w kierunku oceny dowolnej. Nie stwierdzono też, aby doszło do nieuwzględnienia całokształtu dowodów zgromadzonych w toku rozprawy głównej, czyli obraży art. 410 k.p.k. Nie stwierdzono również, aby w rozumowaniu Sądu Rejonowego, przedstawionym w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, sporządzonym w sposób odpowiadający wymogom określonym w art. 424 k.p.k., występowały luki lub błędy o charakterze logicznym lub faktycznym, które mogłyby stanowić podstawę ewentualnej korekty wyroku.

Zauważyć należy, że zarzuty natury procesowej, w szczególności obraży art. 7 k.p.k. sprowadzają się do kwestionowania oceny dowodów przeprowadzonej przez Sąd I instancji, a w szczególności oceny wiarygodności zeznań pokrzywdzonego, jego rodziców, żony, a także obrońca oskarżonego H. S. (1) odnosi się do oceny dotyczącej przerobienia numerów identyfikacyjnych pojazdu.

Podkreślić należy, iż Sądowi Okręgowemu bardzo trudno odnieść się do tych zarzutów, ponieważ zostały one przedstawione w apelacji bardzo chaotycznie i ogólnikowo, stanowią polemikę z ustaleniami Sądu, wywodzą fakty, które nie wynikają z treści wyroku ani tym bardziej z uzasadnienia Sądu.

Obronca oskarżonego H. S. (1) podnosi, iż Sąd pominął fakt, że samochód był użytkowany przez pokrzywdzonego dwa lata, chociaż Sąd tego faktu nie pominął, wynika on jasno ze stanu faktycznego ustalonego w sprawie. Dalej obrońca podnosi, iż rodzi się pytanie kiedy numery były przerobione, sugerując wyraźnie, że mogło to być uczynione gdy użytkownikiem był pokrzywdzony. Jest to teza zupełnie pozbawiona logiki, przecież dowód rejestracyjny skradzionego pojazdu miała G. S. (1) i ona wraz z H. S. (1) byli w jego posiadaniu gdy pojazd był sprzedawany pokrzywdzonemu. Pierwsze zeznania C. S. odnośnie zakupu samochodu i osoby z którą zawierał transakcję są wyjaśnione i nie budzą wątpliwości. Numery więc z całą stanowczością nie były przerobione przez pokrzywdzonego. Kiedy zaś były przerobione nie ma to wpływu w okolicznościach przedmiotowej sprawy na zaistnienie przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. W tej sprawie nie mamy do czynienia z zarzutem z art. 279 , 278 , czy też 306 k.k. Sąd nie pominął również okoliczności zapłaty za samochód i wpisania w umowę 100 euro, wynika to jasno ze stanu faktycznego ustalonego w sprawie. Z zarzutu, ani treści uzasadnienia nie wynika również aby oskarżony S. miał świadomość przerobionych numerów pojazdu, to sam obrońca wskazuje na takie treści. Fakt taki nie wynika absolutnie ze stanu faktycznego ustalonego przez Sąd. Z treści zaś zarzutu wynika jedynie że oskarżony dysponował dowodem rejestracyjnym co jest jednoznaczne, a także pojazdem, który miał przerobione numery, z tego zdania nie wynika absolutnie świadomość oskarżonego co do przerobienia numerów, a jedynie że dysponował pojazdem który miał przerobione numery, a który to fakt jest jednoznaczny. Obrońca zdaje się nie rozumieć intencji Sądu i podstaw skazania oskarżonego, które jasno wynikają z treści uzasadnienia. Sąd wyraźnie na stronie 19 uzasadnienia opisał jakie zachowanie oskarżonych miało charakter oszukańczy i w żadnym momencie nie wskazuje że wiedzieli oni że samochód miał przerobione numery, czynili za to wszystko aby samochód sprzedać i posuwając się do twierdzeń niezgodnych z prawdą i tworzeniu otoczki całej sprzedaży również niezgodnej z prawdą, a takie zachowanie było celowe i nieuczciwe, mające na celu sprzedaż pojazdu.

Nie zasadnym jest w tym wypadku zarzut z art. 410 k.p.k., bo fakty i dowody które w ocenie obrony Sąd miał pominąć, nie zostały pominięte, a wyraźnie wynikają z treści uzasadnienia. W tym zakresie apelacja obrońcy to jedynie polemika z ustaleniami Sądu.

Sąd nie podzielił również zarzutów naruszenia prawa procesowego wyrażonych w apelacji obrońcy oskarżonej G. S. (1).

Zarzut obrazy art. 424 § 1 k.k. w zw. z art. 8 § 1 k.p.k. 7 k.p.k. , to zarzut oparty na tym, że Sąd miał przepisać fragmenty opublikowanych komentarzy oraz fragmentów uzasadnienia sporządzonego przy pierwszym rozpoznaniu sprawy, czym w ocenie obrony Sąd uchylił się od oceny samodzielnej przedmiotowego zdarzenia.

Obronca cytuje, iż Sąd powołał się na komentarze wskazuje jakie i podnosi, że Sąd nie oznaczył tych cytatów , jak również fragmenty stanowiące kopię według obrony wcześniejszego uzasadnienia.

Z całą pewnością Sąd Rejonowy orzekając w przedmiotowej sprawie miał na uwadze stanowisko doktryny i judykatury i wspomagał się w tym komentarzami do których ma dostęp i z którymi jak wynika z treści uzasadnienia się zgadza, nie oznacza to jednak, że Sąd nie był samodzielny w swych rozważaniach. Faktycznie również Sąd Rejonowy posiłkował się uzasadnieniem Sądu rozpoznającego po raz pierwszy, jednakże na pewno nie można Sądowi zarzucić, że przepisał uzasadnienie żywcem. Sąd używał podobnych stwierdzeń jak Sąd rozpoznający po raz pierwszy sprawę z pewnością tylko dlatego, że po przeprowadzonym postępowaniu sądowym zgadzał się z treścią pierwszego wyroku. Wskazać bowiem należy, że został on uchylony tylko dlatego, że sędzia referent jeszcze jako Prokurator Okręgowa nadzorowała czynności w tym postępowaniu, czego oczywiście nie musiała pamiętać orzekając w tej sprawie, biorąc pod uwagę ilość spraw z jaką ma do czynienia sędzia czy prokurator.

Wywodzenie jednak faktów o niesamodzielności Sądu jest niczym nie uzasadnione, samodzielność Sądu widoczna jest w prawidłowo przeprowadzonym postępowaniu sądowym.

Sąd nie podzielił również zarzutu dotyczącego oceny zeznań świadków. Sąd dokonał bardzo szczegółowej i jednoznacznej oceny którą Sąd Okręgowy podziela. Stanowisko zaś obrony to jedynie niezręczna polemika z ustaleniami Sadu.

Obronca wskazuje, że pokrzywdzony w pierwszych zeznaniach powiedział, że kupił samochód od właściciela nie przez komis. Obrońca był uprzejmy zacytować jedno zdanie z tych zeznań pomijając kolejne: „zapłata odbywała się na terenie komis i zachowania osób będących tam wnioskuje że wszyscy się znali. Sam fakt pieniędzy odbywał się przez właścicieli komis tj. kobietę i mężczyznę .. pieniądze wzięli właściciele komis, umowa była już wypisana i podpisana przez sprzedającego”. Udział więc G. S. (1) w tej sprzedaży wynika jednoznacznie już z tych zeznań. Co do wskazanej w umowie wartości 100 euro świadek dostrzegł ten fakt i zeznawał na te okoliczności na karcie 367, nie oznacza to jednak że jego zeznania są niewiarygodne , zeznał iż pani S. mówiła mu, że w Urzędzie Skarbowym nie będzie uiszczał opłaty.

Zarzut, iż Sąd uznał za wiarygodny dowód w postaci zeznań B. S. podczas gdy świadek zeznała, iż mąż poinformował ją po nabyciu samochodu o wpłaceniu pieniędzy S., zaś wcześniej używał wobec oskarżonej nazwiska Ś. jest kuriozalny. Obrońcy wyraźnie brakuje argumentów i odwołuje się do takich okoliczności. Po pierwsze wskazać należy , że obrońca powołuje się na dowód karta 71. Na tej karcie znajduje się pismo Kierownika Posterunku Policji w N. nie mające znaczenia dla tego zarzutu, w ogóle z nim nie związane. Obrońcy prawdopodobnie chodzi o k. 73 i pismo C. S. gdzie rzeczywiście wskazuje nazwisko Ś. k. 74 akt sprawy. Jednoznacznie jednak w ocenie Sadu Okręgowego jest to omyłka. Nazwisko wskazywane w tym piśmie przez pokrzywdzonego nie jest zupełnie innym nazwiskiem niż S. po prostu po Ś dodana jest litera w. Absolutnie w ocenie Sądu nie podważa to wiarygodności zeznań żony pokrzywdzonego, są one jasne i spójne korespondują z materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie.

Dalej obrońca podnosi, iż zeznania pokrzywdzonego , jego rodziny są tak spójne po 6 latach jest to w jego ocenie zadziwiające. Z drugiej strony wytknął przecież błąd w nazwisku oskarżonej S., a w części głównej apelacji zarzucał im zmiany w zeznaniach.

W ocenie Sądu nie budzi żadnych wątpliwości że zeznania te są spójne, świadkowie po prostu mówili prawdę, nie codziennie kupuje się samochód, w miejscu tak odległym od miejsca zamieszkania, dlatego te okoliczności można pamiętać dokładnie.

Odnośnie uzasadnienia działania wspólnie i w porozumieniu znajduje się ono w uzasadnieniu Sądu Rejonowego i jest ono wystarczające dla przypisania winy oskarżonym.

Mając powyższe na uwadze uznając, iż dokonana przez Sąd Rejonowy ocena materiału dowodowego była jasna, pełna, oparta o doświadczenie życiowe i nie miała charakteru dowolności, Sąd Okręgowy uznał również zarzut błędu w ustaleniach faktycznych za niezasadny. Pokrzywdzony rzeczywiście przed zawarciem transakcji był w stacjach diagnostycznych, był tam z H. S. (1) i z pewnością był im potrzebny dowód rejestracyjny i kluczyki pojazdu. Później dopiero doszło do zawarcia transakcji, umowę podpisywał z G. S. (1) i wówczas doszło do wydania samochodu i podpisania umowy. Pokrzywdzony złożył na tę okoliczność zeznania i nie budzą one wątpliwości. Również niezasadny jest zarzut, iż Sąd błędnie ustalił, że oskarżona wspólnie z H. S. (1) zamieściła ogłoszenie o sprzedaży pojazdu. Podkreślić należy, iż ogłoszenie było zamieszone przez komis G. C.. Wprawdzie rzeczywiście ogłoszenie takie może zamieścić każdy i wskazać dowolny komis, ale w tym przypadku związek tego konkretnego komis ze sprzedażą pojazdu był jednoznaczny, przecież w nim właśnie przy udziale oskarżonej doszło do zawarcia transakcji.

Odnośnie osiągnięcia korzyści majątkowej podkreślić należy, że korzyść majątkowa to nie tylko korzyść uzyskana dla siebie, ale również dla innej osoby.

Za niezasadny Sad uznał również zarzut dotyczący treści uzasadnienia wyroku w części uniewinniającej oskarżoną. Sąd Rejonowy przedstawił bardzo jasno swe stanowisko. Sąd w Okręgowy w całości je podzielił, twierdzenia zaś obrony to jedynie polemika z ustaleniami Sądu.

Z powyższych względów orzeczono jak w sentencji. O kosztach Sad orzekł na podstawie art. 636 § 1 k.p.k.